

Zamiast zdaniem prezesa



STANISŁAW
DZIECIUCHOWICZ

Koleżanki i Koledzy!

Przebywający na urlopie Przewodniczący ORL dr Sobczyński poprosił mnie, bym w jego zastępstwie udzielił do naszego Biuletynu wywiadu na wybrany przeze mnie temat. Ze względów technicznych wywiadu nie udało się przeprowadzić. Postanowiłem więc skreślić do Państwa parę słów.

Aktualnie jesteśmy zaabsorbowani problemami, jakie stwarza nam rząd, łącznie z ministerstwem zdrowia, NFZ i pracodawcami. Dlatego uważam, że należy przypomnieć, iż 31 maja odbędzie się Okręgowy Zjazd Lekarzy WIL, na którym m.in. podjęte zostaną uchwały dotyczące finansów naszej izby. W artykule omawiającym posiedzenie ORL z dnia 11 kwietnia dr Iwona Jakób zasygnalizowała, iż Rada przyjęła informację o wykonaniu budżetu za rok ubiegły oraz przyjęła projekt budżetu na rok bieżący. Należy dodać, że na tym posiedzeniu Rada przyjęła również preliminarz inwestycyjny na 2008 rok. Preliminarz ten zostanie przedstawiony zjazdowi jako projekt uchwały. W preliminarzu zapisano, że będą realizowane następujące inwestycje:

- przeprowadzenie prac związanych z przekształceniem budynku przy al. Niepodległości w Poznaniu na budynek użyteczności publicznej,

- unowocześnienie przechowywania zbioru akt osobowych lekarzy WIL,
- pozyskanie budynku na siedzibę Delegatury WIL w Kaliszu.

Plany są bardzo ambitne. Dla ich realizacji trzeba by zmobilizować środki pozabudżetowe, w naszym przypadku chodziłoby o kredyt w wysokości około 900 tysięcy zł. Podejrzewam, że dyskusja na temat naszych finansów, a zwłaszcza tego preliminarza, może być bardzo gorąca. Dobrze by było, by dyskusja skupiała się na meritum sprawy, byśmy nie dali się ponieść emocjom i pamiętali o zapisie art. 52 1 pkt Kodeksu Etyki: „Lekarze powinni okazywać sobie wzajemny szacunek...”.

Do naszych Delegatów na Zjazd pozwalam sobie zaapelować o gremialną obecność na tym tak istotnym dla WIL zgromadzeniu. Czynię to dlatego, że w zaprzyjaźnionej z nami Dolnośląskiej Izbie lekarskiej nie udało się przeprowadzić Okręgowego Zjazdu z uwagi na brak kworum. To spowodowało zwołanie następnego zjazdu sprawozdawczo-budżetowego i dodatkowe koszty.

Zachęcam do przeczytania artykułu „Akcja Senior” i do udziału w tej akcji.

Z koleżeńskimi pozdrowieniami, a wszystkim Delegatom „do zobaczenia na zjeździe”.